Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.11.2015 www.osw.waw.pl

Nordyckie dyskusje o wojskowym wsparciu Francji

Justyna Gotkowska, Piotr Szymański

Odwołanie się Francji do art. 42.7 traktatu lizbońskiego, zobowiązującego kraje UE do udzielenia cywilnego i wojskowego wsparcia w ramach dwustronnych uzgodnień, stanowiło zaskoczenie dla nordyckich członków UE – Danii, Szwecji i Finlandii. Danię, ze względu na wyłączenie ze Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, formalnie nie obowiązuje klauzula wzajemnej pomocy i wsparcia. Mimo to duński rząd zasygnalizował gotowość do wsparcia Francji. Finlandia i Szwecja, definiujące się jako państwa bezaliansowe z długą tradycją neutralności, pierwszy raz w powojennej historii zostały formalnie zobligowane do udzielenia cywilnej i wojskowej pomocy, co wywołało dyskusje. Zarówno szwedzki, jak i fiński rząd ostrożnie rozważają możliwość zwiększenia dotychczasowego wojskowego zaangażowania w Afryce i w Iraku w celu odciążenia francuskiej armii.

Komentarz

- Duński prawicowy rząd kontynuuje aktywny kurs w międzynarodowej polityce bezpieczeństwa, zakładający wsparcie polityczne i wojskowe dla operacji zagranicznych USA. Dania bierze udział w działaniach międzynarodowej koalicji w Syrii i w Iraku. Duńskie zaangażowanie w Iraku obejmuje 120 żołnierzy szkolących siły irakijskie i kurdyjskie oraz mobilny radar z 30 członkami personelu technicznego (zastępujący wycofane w październiku br. 7 myśliwców F-16 biorących udział w bombardowaniach pozycji Państwa Islamskiego). Po apelu Francji powtórzono wcześniejsze zapowiedzi ponownego wysłania myśliwców F-16 w 2016 roku. Ponadto 17 listopada Dania podjęła decyzję o wysłaniu ok. 100 żołnierzy do Mali w ramach operacji stabilizacyjnej ONZ MINUSMA.
- W Szwecji, mimo wyrażanej oficjalnie od 2009 roku tzw. deklaracji solidarności w przypadku katastrofy lub ataku zbrojnego na państwo UE, odwołanie się Francji do zobowiązania o m.in. wojskowym wsparciu wywołało dosyć powściągliwą reakcję. Ostrożnie rozpoczęto dyskusję o zwiększeniu szwedzkiej obecności wojskowej w Mali (obecnie 250 żołnierzy w operacji MINUSMA i 15 żołnierzy w unijnej misji szkoleniowej EUTM Mali) i w północnym Iraku (obecnie 35 żołnierzy szkolących siły irackie). Szwecja pod rządami socjaldemokratów i zielonych nie jest już skłonna do tak aktywnego udziału w zachodnich operacjach wojskowych jak poprzedni rząd konserwatystów, który zadecydował o udziale myśliwców JAS 39 Gripen w operacji NATO w Libii (2011). Powodem są nie tylko kwestie ideologiczne, ale też ograniczenia wojskowe (większa aktywność w kraju i w regionie Morza Bałtyckiego).

- W Finlandii dyskusje dotyczyły zasadności odwołania się Francji do art. 42.7 oraz wewnętrznych ograniczeń prawnych, które uniemożliwiają rządowi udzielenie dwustronnej pomocy wojskowej państwu UE. Szef parlamentarnej Komisji Obrony wyraził zdziwienie, że Francja nie zwróciła się o pomoc do NATO lub nie powołała się na klauzulę solidarności w UE (art. 222 dotyczący pomocy w razie ataku terrorystycznego). Zapowiedziano przyspieszenie prac nad zmianami prawnymi pozwalającymi na zaangażowanie armii za granicą nie tylko w przypadku ćwiczeń i operacji zarządzania kryzysowego. Ostatecznie Finlandia zadeklarowała możliwość zwiększenia swojego wkładu w szkolenia sił kurdyjskich w północnym Iraku (obecnie 47 żołnierzy) i/lub w operację w Mali (obecnie 5 żołnierzy w operacji MINUSMA i 12 żołnierzy w misji EUTM Mali)